

Autobiografia Lublina

(Rozmowa z Waldemarem Drasem, redaktorem naczelnym Lubelskiego Informatora Kulturalnego).

✦ Skąd wzięłaś pomysł na wydawanie pisma o profilu stricte kulturalnym?

— Chęć czy też nieuświadomioną(?) potrzebę wydawania (kierowanie) pisma kulturalno-literackiego odczuwałem od dawna, a nasiliła się ona w czasie mojej pracy w Gazecie Lubelskiej „Dzień”, kiedy to pełniąc funkcję sekretarza redakcji byłem wręcz napiętnowany za próby „przemycania” materiałów dotyczących sztuki, kultury etc.

Pewnego dnia na horyzoncie mojego życia pojawił się Stanisław Pawluk, właściciel LASER-GRAFU i zapytał mnie wprost czy nie miałbym ochoty na konkretną robotę, to znaczy czy nie przeprowadziłbym pisma, jakiego w Lublinie jeszcze nie było. Pomysł szalony, ale szybko uzgodniliśmy warunki współpracy — LASER-GRAF zaoferował swoje usługi poligraficzne, ja swoją pasję, czas, ambicje. Tak powstała „Autobiografia”.

✦ Do kogo jest adresowana?

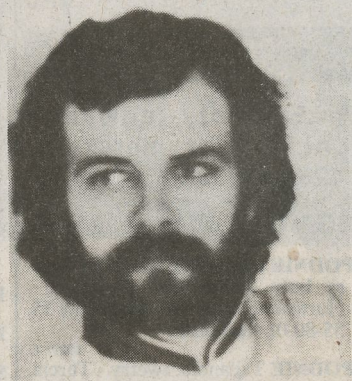
— Do wszystkich, którzy potrafią jeszcze żyć, nie tylko polityczną paranoją, wynikami sportowymi i kłopotami dnia codziennego. „Weźcie pod uwagę ptaki. Jakaż delikatność w miłości” pisał Huxley.

✦ Kto tworzy zespół redakcyjny pisma?

— Tworzą go moi przyjaciele, którym chciałbym podziękować dziś za zaufanie, jakim obdarzyli mnie w momencie tworzenia pisma. Nikt, do kogo zwróciłem się w połowie października z propozycją współpracy w redagowaniu „Autobiografii” nie odmówił mi swojej pomocy. Każdy, kto czuje się na siłach pisać o historiach, zdarzeniach i rzeczach „ulotnych”, ma prawo i moralny

obowiązek nadsyłania swoich tekstów na adres redakcji.

✦ Kiedy zobaczymy następny numer?



— Tuż przed Bożym Narodzeniem ukaże się świąteczne wydanie „Autobiografii”. Mam nadzieję, że będzie równie interesujące, jak świąteczna wyobraźnia czytelników.

✦ Życzę powodzenia i dziękuję za rozmowę.

Rozm. (kow)

„KURIER LUB.” 27 XI 90